



Murale to sztuka plastyczna street artem nazywana, istnieje w przestrzeni miejskiej by idea była przekazywana. Street art to nic innego jak twórczość uliczna, która niesie przesłanie – tylko forma jest graficzna.

Przed laty na domach reklamy były muralowe, dziś się stosuje już techniki nowe. Zobacysz je dzisiaj w czasie tego spaceru, stare i nowe leszczyńskie murale – drogi przyjacielu.

Będzie o malarstwie, poezji, muzyce, mam nadzieję, że Cię dziś zachwyć. Poznasz dzieła naprawdę wyjątkowe, zaczynamy od poezji! Wyruszamy w drogę!

Miasto Grochowiaka – mówi się o Lesznie, to tutaj poeta przechadzał się już wcześniej. Zamyślony, z lekko zadartą w górę głową, wracał tędy ze szkoły z teczką granatową.

Plac Metziga w jego poezji wspomniany nigdy nie został przez niego zapomniany. Obróć się tyłem do poety znanego wcześniej zapisz:

to imię jest jego.  
10                      16

Bezpiecznie pasami przejdź tu przez ulicę, kroków zrobisz dużo, ale nie policzę. Na deptaku stoi znak co wskaże drogę, na ratusz się kieruj, dalej Ci pomogę.

Idź uważnie, aż znajdziesz numer domu cztery, za nim tajne przejście, skreśl w nie bez kozery. Dwa łuki zobaczysz gdzieś nad swoją głową, przejdź jeszcze dziesięć kroków dróżką grafitową.

Obróć się i zobacz kto na ścianie czeka, by zostać odkrytym znowu przez człowieka. To słynny kompozytor, który mieszkał w Lesznie, jego kamienica była gdzieś tu wcześniej.

                    
3                      12                      26  
– tak on się nazywał,

dzieciństwo i młodość w tym mieście przeżywał. Całkiem niedaleko, kilkaset metrów dalej, jest szkoła nazwana ku jego chwale.

Tam też jest ławeczka zrobiona na cześć jego, gdzie można posłuchać utworu wspaniałego. Teraz zostaw z tyłu podobiznę kompozytora, czas ruszać już w drogę, to już na to pora.

Idź śmiało cały czas przed siebie, ulicy Tylnej trzymaj się w potrzebie. Zaraz za znakiem wjazdu zakazu zobaczysz drewniane okiennice od razu.

Policz dokładnie ile ich tam będzie, ta cyfra jest ważna – miej ją już na względzie. Odnajdź numer domu z cyfrą tą wspomnianą, za nim idź chodnikiem ścieżką kierowaną.

Dwa murale przed sobą zobaczysz tam na ścianie, podejdź bliżej do pierwszego z kobietą na planie. Tutaj ostrożnie przejdź przez ulicę, na samochody uważaj w swoim zachwycie.

– to jest tytuł dzieła tego,  
4                      17

nawiązuje on do legendy miasta mojego.

Oba murale w baśniowej odświeżeniu, mówią o czasach gdy Mieszko I był na tronie.

Dzielny rycerz Wieniawita ocalił przed turami czeską księżniczkę podróżującą polskimi traktami. Podejdź teraz bliżej muralu drugiego, znajdziesz coś za rogiem budynku tego.

Tablica informacyjna powiedziec Ci powinna, że ta kamienica należała do

14                      5

Wybudowano ją według projektu Curta Dresslera. Nad wejściem zachował się kartusz z inicjałem właściciela.

Tint był jednym z najbogatszych kupców w Lesznie, drobiem i dziczyzną handlował ówczesnie. Zostaw za sobą kamienicę w tyle, idź w stronę alei drzew przez chwilę.

Znowu musisz ostrożnie przejść pasami, by znaleźć się pomiędzy drzewami. Drzew z lewej strony naliczysz

18                      1

znowu przejść musisz pasami tam właśnie.

I zaraz zobaczysz czarny malunek, przedstawiający kościół wizerunek. Zdążyły tam powstać tylko mury nośne, które Niemcy wysadzili. Huki były głośne!

Wojciech Ejsmond jest tego muralu autorem, przeczytaj co napisał tam czarnym kolorem.

11                      9                      19

6

.

to dla wielu wciąż niezagojona jest rana.

Pójdź dalej tak jak Ci drzewa wskazują, do przejścia dla pieszych nogi twe wędrują. Znowu bezpiecznie przejdź tam do chodnika i pójdziesz wzdłuż murów tzw. „Ekonomika”.





